

Ks. Andrzej Witko

Adoracja w życiu i nauczaniu bł. Jana Pawła II

„W pokornym znaku chleba i wina, przemienionych w Jego Ciało i Jego Krew, Chrystus wędruje razem z nami, jako nasza moc i nasz wiatyk, i czyni nas świadkami nadziei dla wszystkich. Jeżeli wobec tej tajemnicy rozum doświadcza własnych ograniczeń, to serce oświecone łaską Ducha Świętego dobrze wie, jaką przyjąć postawę, zatapiając się w adoracji i w miłości bez granic” (*Ecclesia de Eucharistia*, 62). Te słowa bł. Jana Pawła II, pochodzące z encykliki o Eucharystii w życiu Kościoła *Ecclesia de Eucharistia*, wprowadzają nas w głębię tajemnicy, wyrażonej w życiu i orędziu Papieża-Polaka. W tym wyjątkowym miejscu, na świętej łagiewnickiej ziemi, gdzie Bóg przed laty objawił światu swoje miłosierdzie, a od dnia śmierci wielkiego Apostoła Bożego Miłosierdzia w 2005 roku trwa wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu, przykład i nauczanie Papieża z Krakowa zdają się być szczególnie wyraziste i przejmujące.

Patrzmy na życie Ojca Świętego, które było nieustanną kontemplacją tajemnicy Boga, obecnego w Słowie Objawionym, Eucharystii i w drugim człowieku. Zwłaszcza tajemnica Najświętszego Sakramentu i jego adoracja była dla bł. Jana Pawła II szczególnym spotkaniem z Bogiem żywym, którego kontemlował niczym biblijny Mojżesz na Synaju, rozmawiając z nim *twarzą w twarz*. W naszej pamięci na zawsze pozostanie niezapomniany wizerunek Papieża-Polaka zatopionego w adoracji Najświętszego Sakramentu, klęczącego przed tabernakulum czy z miłością trzymającego monstrancję z Chlebem Życia... Tyle razy mieliśmy okazję być świadkami tej niezgłębionej miłości Jana Pawła II do Chrystusa Eucharystycznego, zwłaszcza w czasie przejmujących chwil modlitwy, kiedy nic nie było w stanie wytrącić go ze skupienia i przerwać mu miłosny dialog z Panem.

Kontemplacja Eucharystii w życiu Jana Pawła II

Tajemnica Eucharystii rozjaśnia się w akcie adoracji. Ojciec Święty Jan Paweł II uczył nas zanurzać się w tym bezkresnym oceanie miłości, dając zarazem wyjątkowe świadectwo swej wiary. W encyklice *Ecclesia de Eucharistia* wyznał, iż kontemplacja Najświętszego Sakramentu jest obecna w jego życiu codziennie, już od dnia Prymicji: „Od ponad pół wieku, począwszy od pamiętnego 2 listopada 1946 roku, gdy sprawowałem moją pierwszą Mszę św.

w krypcie św. Leonarda w krakowskiej katedrze na Wawelu, mój wzrok spoczywa każdego dnia na białej hostii i kielichu, w których czas i przestrzeń jakby *skupiają się*, a dramat Golgoty powtarza się na żywo, ujawniając swoją tajemniczą *teraźniejszość*. Każdego dnia dane mi było z wiarą rozpoznawać w konsekrowanym chlebie i winie Boskiego Wędrowca, który kiedyś stanął obok dwóch uczniów z Emaus, ażeby otworzyć im oczy na światło, a serce na nadzieję” (*Ecclesia de Eucharistia*, 59).

Papież w poruszający sposób dzieli się swoim doświadczeniem spotkania z Bogiem żywym, obecnym w Najświętszym Sakramencie, dając głębokie świadectwo swojej wiary, a zarazem odkrywając horyzonty swej świętości, gdyż tak wyjątkowa zażyłość w byciu z Jezusem cechowała największych mistyków w historii Kościoła: „*Ave, verum corpus natum de Maria Virgine, vere passum, immolatum, in cruce pro homine!* Oto skarb Kościoła, serce świata, zadatek celu, do którego każdy człowiek, nawet nieświadomie, podąża. Wielka tajemnica, która z pewnością nas przerasta i wystawia na wielką próbę zdolność naszego rozumu do wychodzenia poza pozorną rzeczywistość. Tutaj nasze zmysły niedostają – *visus, tactus, gustus in te fallitur*, jak to jest powiedziane w hymnie *Adoro te devote*, lecz wystarcza nam sama wiara, zakorzeniona w Słowie Chrystusa i przekazana nam przez Apostołów. Pozwólcie, że, podobnie jak Piotr pod koniec mowy eucharystycznej w Janowej Ewangelii, w imieniu całego Kościoła, w imieniu każdego i każdej z Was powtórzę Chrystusowi: *Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego*” (*Ecclesia de Eucharistia*, 59).

Kardynał Stanisław Dziwisz, nieodłączny świadek świętości Jana Pawła II, odnosząc się do jego postawy adoracji Eucharystii, wyznał: „Rozpoczął on swój dzień w kaplicy, przed tabernakulum, gdzie dłuższy czas trwał na modlitwie. Przychodził tam także w innych porach dnia. Były to krótsze i dłuższe chwile modlitwy, a wśród nich codziennie było również piętnaście minut adoracji. W każdy czwartek przeżywał godzinę świętą. Nigdy jej nie opuszczał, nawet podczas najbardziej intensywnych podróży apostoelskich. Spędził niejedną noc na modlitwie w kaplicy, szczególnie wtedy, gdy piętrzyły się problemy w Kościele i świecie”.

Bł. Jan Paweł II jawi się nam w swoim życiu jako wielki nauczyciel adoracji, ale wprowadza nas także w tajemnicę kultu Eucharystii, wyznawaną miłość, program aktywności duchowej oraz wskazuje na potrzebę adoracji i jej błogosławione owoce w życiu Kościoła.

Kult tajemnicy eucharystycznej

W liście apostoelskim *Dominicae cenae* o tajemnicy i kulcie Eucharystii z 1980 roku Jan Paweł II przypomniał, iż wszelkie nabożeństwo skierowane jest przez Jezusa Chrystusa w

Duchu Świętym do Boga Ojca. To o nim mówi Ewangelia św. Jana, iż „tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”. Ale jest ono również skierowane w Duchu Świętym do *Syna Wcielonego*, Jezusa Chrystusa – „nade wszystko w owym momencie szczytowego oddania i wyniszczenia samego siebie, któremu odpowiadają słowa wypowiedziane w wieczniku: *To jest... Ciało Moje, które za was będzie wydane... To jest... Kielich Krwi Mojej..., która za was i za wielu będzie wylana*”.

Kontemplacja tajemnicy Eucharystii jest więc z jednej strony nasycona przeżywaniem ludzkiej śmierci Jezusa, w której każdy z nas został *umiłowany aż do końca*. Z drugiej jednak strony jest jakąś *odpłatą*, naszym wynagrodzeniem za ukrzyżowaną miłość, jest dziękczynieniem za to dzieło o zbawcze, czyli nasza *Eucharystią*, „naszym dziękczynieniem, uwielbieniem za to, że nas odkupił swoją śmiercią i przez swoje zmartwychwstanie dał nam uczestnictwo w życiu nieśmiertelnym” (*Dominicae cenae*, 3).

Wyznanie miłości

Kontemplacja Eucharystii prowadzi do naznaczonego miłością bycia z Jezusem, otwiera drogę do duchowego zjednoczenia z Nim, pełnego przemieniającej mocy. W liście *En 1246, Votre Lointain* z okazji 750-lecia Uroczystości Bożego Ciała, Papież podkreślał: „Pięknie jest przebywać z Jezusem: spoczywając na Jego piersi jak umiłowany uczeń, możemy doznać nieskończonej miłości Jego Serca. Uczymy się głębiej poznawać Tego, który oddał całego siebie, w różnych tajemnicach swego Boskiego i ludzkiego życia; w ten sposób stajemy się uczniami i sami włączamy się w ten proces składania i przyjmowania daru, ku chwale Boga i dla zbawienia świata”. Już w encyklice *Veritatis splendor* o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła Jan Paweł II wskazywał, iż „pójście za Chrystusem nie jest zewnętrznym naśladownictwem, gdyż dotyka samej głębi wnętrza człowieka” (*Veritatis splendor*, 21). Jesteśmy zatem powołani do naśladowania Jezusa, aby się stopniowo doń upodobnić i pozwolić działać Duchowi Świętemu w nas. Wszak „miłość Chrystusa przynagła nas do nieustannego dążenia do jedności Kościoła, do głoszenia Ewangelii aż po krańce ziemi i do służby człowiekowi; *My, liczni, tworzymy jedno Ciało! Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba*” (*En 1246, Votre Lointain*, 5).

Także w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* Papież wychodząc od tego samego fundamentu, daje przejmujące świadectwo własnej pobożności. Mówi on, iż wyróżnikiem chrześcijaństwa w naszych czasach powinna być przede wszystkim *sztuka modlitwy*. Dlatego jego zdaniem, imperatywem jest potrzeba „dłuższego zatrzymania się przed Chrystusem

obecnym w Najświętszym Sakramencie na duchowej rozmowie, na cichej adoracji w postawie pełnej miłości. Ileż to razy, moi drodzy Bracia i Siostry, przeżywałem to doświadczenie i otrzymałem dzięki niemu siłę, pociechę i wsparcie!” (*Ecclesia de Eucharistia*, 25).

Program duchowy

W liście apostolskim na zakończenie Wielkiego Jubileuszu roku 2000 *Tertio Millennio Ineunte* Ojciec Święty podkreślił, iż nie ma potrzeby poszukiwania jakiegoś *nowego programu*. Jego zdaniem, program ten istnieje już bowiem w Ewangelii i w Tradycji. „Jest on skupiony w istocie rzeczy wokół samego Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać i naśladować, aby żyć w Nim życiem trynitarnym i z Nim przemieniać historię, aż osiągniemy swą pełnię w niebiańskim Jeruzalem” (*Tertio Millennio Ineunte*, 29).

W encyklice *Ecclesia de Eucharistia* bł. Jan Paweł II precyzował, że wypełnianie tego programu duchowego świadczącego o odnowionej gorliwości wiedzie przez Eucharystię: „Każdy krok ku świętości, każde działanie podjęte dla realizacji misji Kościoła, każda realizacja programów duszpasterskich winny czerpać potrzebną siłę z tajemnicy eucharystycznej i ku niej się kierować jako do szczytu. W Eucharystii mamy Jezusa, Jego odkupieńczą ofiarę, mamy Jego zmartwychwstanie, mamy dar Ducha Świętego, mamy adorację, posłuszeństwo i umiłowanie Ojca. Jeżeli zaniedbamy Eucharystię, jak będziemy mogli zaradzić naszej nędzy?” (*Ecclesia de Eucharistia*, 60).

Potrzeba i sposoby adoracji Najświętszego Sakramentu

Kult Eucharystii winien być – zdaniem Jana Pawła II – szczególnym drogowskazem na nowe tysiąclecie: „Kult ten, obejmujący Przenajświętszą Trójcę Ojca, Syna i Ducha Świętego, towarzyszy i przenika przede wszystkim sprawowanie liturgii eucharystycznej”. Papież apelował o rozwój nabożeństwa eucharystycznego także poza sprawowaniem Najświętszej Ofiary, by oddawać cześć Eucharystii poprzez prywatne nawiedzenie Najświętszego Sakramentu i jego adorację, ale także, by głęboki szacunek towarzyszył postaciom eucharystycznym, roznoszonym do chorych (*Dominicae cenae*, 3).

„Uwielbienie Chrystusa w tym Sakramencie miłości – nauczał Papież – winno znajdować sobie wyraz w różnych formach pobożności eucharystycznej, jak np.: nawiedzenia Najświętszego Sakramentu, adoracje, wystawienia, godziny święte, czterdziestogodzinne nabożeństwa, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, procesje teoforyczne, kongresy eucharystyczne”. Wyjątkową formą kultu eucharystycznego z pewnością powinno być

solenne obchodzenie uroczystości Bożego Ciała, ustanowionej przez papieża Urbana IV (*Dominicae cenae*, 3).

Właśnie to „ożywienie i pogłębienie kultu eucharystycznego – ma być zdaniem Papieża-Polaka – sprawdzianem prawdziwej odnowy – tej, którą Sobór postawił sobie za cel”. Ma być poniekąd *punktem kulminacyjnym* tej odnowy. Dlatego Ojciec Święty apelował z mocą, że współczesny świat a w nim Kościół są bardzo złąknieni kultu eucharystycznego. Niech zatem naszą odpowiedzią na to oczekiwanie pozostanie owocna adoracja Najświętszego Sakramentu: „Jezus oczekuje nas w tym Sakramencie miłości. Nie żałujmy naszego czasu na spotkanie z Nim w adoracji, na kontemplację pełną wiary i gotowości wynagrodzenia wielkich win i występków świata” (*Dominicae cenae*, 3).

Ojciec Święty wielokrotnie wskazywał konkretne formy kultu Eucharystii i sposoby jej adoracji. W liście apostolskim na Rok Eucharystii *Mane nobiscum Domine* z 2004 roku Papież wskazywał z mocą: „W szczególności trzeba pielęgnować, zarówno podczas celebrowania Mszy św., jak i w kulcie eucharystycznym poza Mszą św., *żywą świadomość rzeczywistej obecności Chrystusa*, dbając o to, by dawać jej świadectwo tonem głosu, gestami, sposobem poruszania się, całym zachowaniem. W związku z tym normy przypominają (...) wagę, jaką należy przywiązywać do chwil milczenia czy to w celebracji, czy w czasie adoracji eucharystycznej. Jednym słowem, konieczne jest, aby całej postawie względem Eucharystii, zarówno szafarzy jak i wiernych, towarzyszył najwyższy szacunek. Obecność Jezusa w tabernakulum winna stanowić jakby *biegun przyciągania* dla coraz większej liczby dusz w Nim zakochanych, zdolnych przez długi czas słuchać Jego głosu i niemal odczuwać bicie Jego serca. *Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan!*” (*Mane nobiscum*, 18).

Papież wzywał wspólnoty parafialne i zakonne, by podejmowały zobowiązania do *adoracji eucharystycznej poza Mszą św.* Ten, który sam prowadził tak głębokie życie wewnętrzne, zachęcał: „Pozostawajmy długo na klęczkach przed Jezusem Chrystusem obecnym w Eucharystii, wynagradzając naszą wiarą i miłością zaniedbania, zapomnienie, a nawet zniewagi, jakich nasz Zbawiciel doznaje w tylu miejscach na świecie. W adoracji pogłębiajmy naszą osobistą i wspólnotową kontemplację, posługując się modlitewnikami, które czerpią inspirację ze słowa Bożego i z doświadczenia licznych dawnych i współczesnych mistyków”. Ważną rolę Ojciec Święty wiązał także z odmawianiem modlitwy różańcowej. Jej szczególny biblijny i chrystocentryczny wymiar podkreślił już w liście apostolskim *Rosarium Virginis Mariae*, zachęcając zarazem do „kontemplacji eucharystycznej, realizowanej razem z Maryją i w Jej szkole” (*Mane nobiscum*, 18).

Chociaż wezwanie do adoracji Najświętszego Sakramentu, Ojciec Święty kieruje do wszystkich wiernych, jednak pierwszymi jego adresatami są biskupi. Już w posynodalnej adhortacji apostolskiej *Pastores gregis* z roku 2003 Jan Paweł II pouczał, że: „miłość biskupa do Eucharystii świętej wyraża się również wówczas, gdy w ciągu dnia poświęca nawet znaczną część swojego czasu na adorację przed tabernakulum. Biskup otwiera wtedy przed Panem swoją duszę, aby cała została przeniknięta i ukształtowana przez miłość wylaną na krzyżu przez Najwyższego Pasterza owiec, Tego, który za nich przelał własną krew i oddał własne życie. Do Niego też wznosi swoją modlitwę, nie przestając wstawiać się za owcami, które zostały mu powierzone (*Pastores gregis*, 16).

Podobne wezwanie Papież kierował także do innych wierzących: kapłanów, zakonników, zakonnice i świeckich. Z głęboką troską zachęcał przede wszystkim do dawania świadectwa pobożności eucharystycznej wobec ludzi młodych, by wskazywać im na wartość i sens adoracji. Ta pedagogia może przynieść w ich życiu błogosławione owoce: „Ucząc się jak młody Samuel słów modlitwy serca, zbliżą się do Boga, On zaś będzie wspomagał ich wzrost duchowy i ludzki oraz ich misyjne świadectwo, które będą składali przez całe swoje życie. Misterium eucharystyczne stanowi bowiem *szczyt ewangelizacji* (*Presbyterorum ordinis*, 5), ponieważ jest najbardziej wyrazistym świadectwem zmartwychwstania Chrystusa” (*En 1246, Votre Lointain*, 8).

Papież podkreślił, iż życie duchowe, dla swojego wzrostu wymaga „milczenia i wewnętrznej bliskości z Chrystusem”. Ale właśnie taka bliskość, pełna zażyłości z Jezusem zachęci niektórych do podjęcia posługi akolitów, a zarazem otworzy serca młodych mężczyzn na głos zaproszenia Pana, by pójść bezwarunkowo za głosem Jego powołania (*En 1246, Votre Lointain*, 8).

Jan Paweł II zachęcał wiernych, by regularnie nawiedzali Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie Ołtarza, bowiem „jesteśmy wszyscy powołani, by trwać nieustannie w obecności Bożej dzięki Temu, który pozostaje z nami aż do końca czasów”. W osobowym spotkaniu z Bogiem Wcielonym chrześcijanie winni głębiej uświadomić sobie tę prawdę, że to właśnie „misterium paschalne jest sercem całego życia chrześcijańskiego”. Właśnie droga adoracji winna ich doprowadzić do ściślejszego zjednoczenia z misterium paschalnym Chrystusa. Dzięki niej także wierni znajdują inspirację, by z eucharystycznej ofiary uczynić zgodnie ze swoim powołaniem, centrum własnego życia. Jak już podkreślał papież Paweł VI, to właśnie ofiara ta „nadaje chrześcijańskiemu ludowi niezrównaną godność” (Paweł VI, *Mysterium fidei*, 67).

Papież z Krakowa przypomniał także, iż podczas adoracji Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie winniśmy pamiętać, że Jego obecność ma ścisły związek ze zbawczą ofiarą, z niej wypływa, prowadząc nas do komunii „zarazem sakramentalnej i duchowej” (Por. Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja o kulcie Eucharystii*, 50). To w Eucharystii dokonuje się owo niezwykle spotkanie, w którym Chrystus nas przyjmuje, przebacza nam grzechy i niedoskonałości oraz karmi swoim słowem i Chlebem Życia. To doświadczenie Eucharystii posiada jednak swoją misyjną dynamikę. Jesteśmy bowiem posłani do świata z misją, by dawać świadectwo braciom i siostram. Odkrywając z kolei, że „z Chrystusem cierpienie i utrapienie mogą zostać przemienione, ponieważ z Nim przeszliśmy już od śmierci do życia”, wzrastamy w nadziei i jesteśmy gotowi ofiarować całe stworzenie, swoje życie i pracę Jezusowi, który jest panem czasu i historii, rozjaśnionych Jego blaskiem (*En 1246, Votre Lointain*, 8).

W liście do kapłanów na Wielki Czwartek 2000 roku Papież-Polak ponownie skierował wezwanie do wielkodusznej postawy adoracji: „Spędzajmy często długie chwile na adoracji Chrystusa eucharystycznego. Eucharystia niech będzie dla nas *szkołą życia*. W ciągu stuleci liczni kapłani znajdowali w Eucharystii pokrzepienie obiecanie im przez Jezusa w dniu Ostatniej Wieczerzy, sposób na przezwycięzenie samotności, pomoc w znoszeniu cierpień, pokarm dający siłę, by znów wyruszyć w drogę po każdym rozczarowaniu, wewnętrzną energię, która pozwala dochować wierności dokonanemu raz wyborowi. Świadectwo, jakie będziemy umieli dawać Ludowi Bożemu w celebracji eucharystycznej, zależy w dużej mierze od naszej osobistej więzi z Eucharystią” (List do kapłanów na Wielki Czwartek 2000 roku, 14).

Adoracja Najświętszego Sakramentu przynosi konkretne owoce w życiu duchowym. W Liście do ordynariusza Lyonu z okazji stulecia poświęcenia ludzkości Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, napisanym w 1999 roku, Jan Paweł II podkreślał z mocą, iż adoracja Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie Ołtarza, „jednoczy nas z Bogiem, oczyszcza i usposabia nas” do przyjęcia jego uzdrawiającej Mocy. Adoracja jest bowiem źródłem sił duchowych, nieodzownych dla życia duchowego i do realizacji swojego powołanie w świecie. „Trwając bowiem w zjednoczeniu serc z Boskim Nauczycielem i odkrywając nieskończoną miłość Ojca, [wierni] staną się prawdziwymi czcicielami w duchu i w prawdzie. Ich wiara ożywi się, oni zaś wnikną w tajemnicę Boga i zostaną głęboko przemienieni przez Chrystusa. W chwilach doświadczeń i radości będą upodobniać swoje życie do tajemnicy krzyża i zmartwychwstania Zbawiciela” (por. *Gaudium et spes*, 10). Adoracja Eucharystii uzdatnia nas, jak nauczał Ojciec Święty, do stawania się „synami w

Synu”. To z kolei przyczynia się do wzrostu miłości między ludźmi i rozwoju Kościoła, który jest mistycznym Ciałem Chrystusa. Ta dynamika prowadzi nas do społeczeństwa „sprawiedliwości, pokoju i braterstwa”, w którym wierni, będąc orędownikami całej ludzkości, przyczyniają się do udziału w zbawczym dziele Jezusa „ofiarowanego nam bezinteresownie przez Ojca niebieskiego” (List do ordynariusza Lyonu z okazji stulecia poświęcenia ludzkości Najświętszemu Sercu Pana Jezusa).

Niechaj zwieńczeniem odkrywania tych jakże wyrazistych i znaczących tropów w życiu i nauczaniu Jana Pawła II będą poruszające słowa Ojca Świętego z inauguracji Roku Eucharystii w 2004 roku: „*Mane nobiscum, Domine!* Podobnie jak dwaj uczniowie z Ewangelii, prosimy Cię, Panie Jezu, pozostań z nami. Ty, Boży Wędrowcu, który znasz nasze drogi i nasze serca, nie dozwól, byśmy pozostali więźniami wieczornych cieni. Wspieraj nas, gdy jesteśmy utrudzeni, przebaczone grzechy, kieruj naszymi krokami na drogach dobra. Błogosław dzieciom, młodzieży, starszym, rodzinom, a zwłaszcza chorym. Błogosław kapłanom oraz osobom życia konsekrowanego. Błogosław całej ludzkości. W Eucharystii jesteś *lekarstwem na nieśmiertelność*; obdarz nas pragnieniem pełni życia, które nam pomoże iść po tej ziemi jako ufni i radośni pielgrzymi, wpatrzeni zawsze w cel życia bez końca. Zostań z nami, Panie! Zostań z nami! Amen” (Jan Paweł II, *Eucharystia światłem i życiem nowego tysiąclecia. Przemówienie podczas uroczystości inauguracji Roku Eucharystii*).